

WANDA DUDZIC

ur. 1949; Dobromyśl



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, ulica Staszica 9, dzieciństwo, dom rodzinny

Ulica Staszica 9

Mieszkanie nie było nasze, bo to był taki lokal wynajmowany przez moją mamę u państwa Bargielskich. To jest kamienica z taką studnią. Piękne wejście jest, stylowe, są te secesyjne kolumny i mozaiki też. Wchodziło się do takiego podwórza-studni, na rogu było wejście. Na podwórku też była ubikacja. Mieszkanie było na pierwszym piętrze, wchodziło się do kuchni, potem był duży pokój, mały pokój i wyjście, z drugiej strony naroża. Frontowa kamienica była inna, tam mieszkała taka znajoma mojej mamy, pani Korulska, a ta kamienica była w środku. I jeszcze były normalnie zabudowane wokół inne kamienice, które się kończą. Ta ulica, gdzie jest teraz klinika stomatologiczna, chodziłam na francuski, do pani Dżigilis. Pamiętam skrzynię na węgiel w kuchni – taką budowaną, drewnianą, to taka ciekawa rzecz. I na tej skrzyni stała miska z jabłkami. Bardzo mi się jabłek chciało. Ustawiłam sobie piramidę, weszłam na schodeczki, żeby wyciągnąć tą miednicę z jabłkami i zwlekło się to wszystko na mnie, zawisłam na gwoździu, mam szramę do tej pory. Bo na tej skrzyni były przybite gwoździe i powieszono były ręczniki do bieżącego mycia. U państwa Bargielskich była już woda.

Data i miejsce nagrania	2018-07-09
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"